

Sygn. akt III Ca 1840/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Mirella Szpyrka

Sędzia SO Krystyna Hadryś

Sędzia SR (del.) Marcin Rak (spr.)

Protokolant Wioletta Matysiok

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa D. S. i T. S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 4 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 1826/12

1 oddala apelację;

2 zasądza od powodów solidarnie na rzecz każdego z pozwanych kwoty po 1.200 (tysiąc dwieście) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Marcin Rak SSO Mirella Szpyrka SSO Krystyna Hadryś

Sygn. akt **III Ca 1840/13**

UZASADNIENIE

Powodowie domagali się od pozwanego G. N. i pozwanej (...) sp. z o.o. w T., zapłaty kwoty 47.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu i kosztami sporu. W uzasadnieniu podali, że pozwany G. N. wspólnie z M. O. przejęli zobowiązanie jakie ciążyło pierwotnie na innym podmiocie. Przejęcie zobowiązania wynikało z przejęcia przez pozwaną spółkę elementów majątku podmiotu, który był pierwotnie zobowiązany wobec ich poprzednika prawnego. Pozwany G. N. i M. O. zawsze uznawali dług względem S. S. i spłacili częściowo zobowiązanie. Wyrazem tego było też zawarcie w dniu 24 października 2005 roku kolejnego porozumienia, opiewającego na kwotę 50.000 złotych z umownymi odsetkami 7,5% rocznie. Wskazali, iż S. S. zmarł 13 kwietnia 2012r.

Dnia 18 września 2012 roku Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wydał przeciwko pozwany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający w całości roszczenia pozwu.

Na skutek sprzeciwu pozwanych nakaz ten utracił moc.

Pozwani wniesli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Zaprzeczyli aby byli dłużnikami powodów. Wskazali, że powodowie nie wykazali okoliczności uzasadniających żądanie pozwu, w tym nie sprecyzowali z jakiego tytułu powstało sporne roszczenie, kto był podmiotem pierwotnie zobowiązanym do jego zapłaty, czy roszczenie to w ogóle istniało, jaka była jego treść i kiedy stało się wymagalne. Zarzucili, że powodowie nie wyjaśnili przyczyn wskazania różnych kwot w porozumieniach wymienionych w pozwie oraz, że pozwana spółka nie była stroną pierwszego porozumienia, zaś pozwany G. N., stroną drugiego z nich. Podnieśli też zarzut przedawnienia roszczenia.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił powództwo i zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanych kwotę 2.434 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że powodowie nabyli spadek po S. S., który przygotowywał opinie i wyceny z zakresu obrotu nieruchomościami w procesie restrukturyzacji (...). Było to duże zlecenie na kwotę rzędu kilkuset tysięcy złotych. Pozwana spółka powstała w procesie restrukturyzacji tego podmiotu.

Ustalił też Sąd Rejonowy, że S. S. nalegał na podpisanie porozumień twierdząc, iż bez nich nie będzie w stanie odzyskać pieniędzy od podmiotu dającego mu pierwotne zlecenie. Porozumienie zostało zawarte w dniu 21 listopada 2002 roku. W jego treści M. O. i G. N. uznali roszczenie S. S. w kwocie 67.807 złotych. Miało być ono spłacone w ratach, z których pierwsza pochodzić miała ze sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w R..

Kolejne porozumienie, między pozwaną spółką reprezentowaną przez pozwanego jako prezesa zarządu, a S. S., zostało zawarte w dniu 24 października 2005 roku. W jego treści pozwany działający w imieniu pozwanej spółki uznał roszczenie S. S. w kwocie 50.000 złotych, która to kwota miała być płatna w miesięcznych ratach po 1.000 złotych począwszy od stycznia 2006 roku z odsetkami w wysokości 7,5 % w skali roku.

Dalej ustalił Sąd Rejonowy, że w dniu 25 stycznia 2006 roku (...) sp. z o. o. dokonała wpłaty na rzecz S. S. kwoty 1.000 złotych, w tytule przelewu wskazano „rozliczenie N. G.". W dniach 15 czerwca 2010 roku i 3 sierpnia 2010 roku ten sam podmiot dokonał kolejnych po 1.000 złotych, w tytule operacji wskazując „wpłata N. G.".

Ustalił też Sąd Rejonowy, że w dniu 21 października 2011 roku S. S. nadał do M. O. i G. N. pismo opatrzone dopiskiem „pilnie potrzebne". W piśmie tym dokonał obliczenia odsetek od kwoty 67.807 złotych.

Przed wytoczeniem powództwa S. S. spotkał się z pozwanymi, a strony umówiły się na kolejne spotkanie po 3 stycznia 2012 roku.

Zgodnie z ustaleniami Sadu Rejonowego, przed zawarciem porozumienia z dnia 21 listopada 2002 roku pozwana spółka nie pozostawała w stosunkach gospodarczych ze S. S.. Pozwani przed zawarciem porozumień nie byli dłużnikami S. S. z jakiegokolwiek tytułu.

Wreszcie ustalił Sąd Rejonowy, że S. S. udzielał G. N. opinii i porad w zakresie obrotu nieruchomościami, za co otrzymywał od niego wynagrodzenie.

Sąd Rejonowy pominął dowód z przesłuchania powodów, którzy pomimo wezwania nie stawili się na wyznaczonej w tym celu rozprawie.

Mając na względzie te ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W ocenie sądu I instancji powodowie nie wykazali nie wykazali istnienia i treści zobowiązania, na podstawie którego dochodzą zapłaty od pozwanych. Dołączone do ogólnikowego w swej treści pozwu dokumenty nie pozwalały na ocenę czy roszczenie powodów jest wymagalne, a co za tym idzie nie pozwalały na skuteczną ocenę podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia. Miał Sąd na względzie, że sami powodowie w pozwie wskazali, że zobowiązanie nie powstało w związku z działalnością pozwanej spółki. Spółka ta jedynie decyzją zarządu oraz jej jedyne go wspólnika – M. O. zobowiązała się do zapłaty na

rzecz powoda wskazanego świadczenia. W kontekście takiego sformułowania zawartego w pozwie nie sposób było – zdaniem Sądu Rejonowego – przyjąć, że zawarte porozumienia stanowią przejęcie długu w rozumieniu art. 519 k.c.

Wywiódł też Sąd Rejonowy, że porozumienia nie stanowią uznania długu albowiem brak było w nich określenia lub chociażby przybliżenia treści zobowiązania. Umowa uznania długu ma charakter kauzalny, stąd też dla ewentualnego przyjęcia, iż porozumienia stanowią uznanie długu rzeczą powodów było wykazanie treści stosunku pierwotnego zobowiązania (a co za tym idzie również podmiotu pierwotnie zobowiązanego) czego nie uczynili.

Dalej wskazał Sąd Rejonowy, że powodowie nie wykazali wobec odmiennej konfiguracji osobowej każdego z porozumień, podstawy do dochodzenia solidarnej zapłaty od pozwanych. Nie wykazali również na jakiej podstawie faktycznej i prawnej formułują żądanie objęte pozvem.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnił treścią art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wnieśli powodowie zarzucając naruszenie przepisów postępowania, a to art. 214 k.p.c., polegającego na prowadzeniu postępowania pomimo wniosku pełnomocnika powodów o odroczenie rozprawy z powodu nadzwyczajnego zdarzenia jaki było konieczność uczestniczenia przez pełnomocnika powodów w pogrzebie babci, w miejscowości oddalonej o 400 kilometrów od (...), co łączyło się z koniecznością 2 dniowego wyjazdu. Rozwijając ten zarzut uzasadniał, że w dniu poprzedzającym rozprawę, na której mieli być słuchani powodowie przesłał do Sądu faks z wnioskiem o odroczenie z powołaniem się na te okoliczności. Faks ten nie został przedłożony sędziemu prowadzącemu postępowanie, skutkiem czego było błędne przyjęcie, że nie wpłynęła żadna korespondencja od powodów.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powodów rozszerzył zarzuty apelacji powołując się nadto na naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 58 k.p.c. polegające na błędnej wykładni tego przepisu poprzez przyjęcie, że w sytuacji gdy istnieje precyzyjne zobowiązanie do zapłaty określonej kwoty mające charakter umowy, na wierzyciela ciąży obowiązek wykazywania jakichkolwiek dalszych okoliczności dotyczących treści tego zobowiązania. Zarzucał nadto, że to na dłużniku ciąży obowiązek wykazania zasadności zarzutu przedawnienia.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania osobno na rzecz każdego z nich.

Sąd Okręgowy, zważył, co następuje:

Oceniając w pierwszej kolejności zarzut naruszenia art. 214 k.p.c. poprzez zaniechanie odroczenia rozprawy poprzedzającej ogłoszenie wyroku, pomimo umotywowanego wniosku pełnomocnika powodów wskazać trzeba, że analiza akt postępowania wskazuje, iż istotnie wniosek w tym zakresie nie został przedłożony sędziemu referentowi. Uchybienie to nie mogło jednak stanowić o wadliwości zaskarżonego orzeczenia.

Istotnym było tu, że okoliczności wskazane we wniosku o odroczenie nie zostały w jakikolwiek sposób uprawdopodobnione, co więcej nie uprawdopodobniono ich nawet w toku postępowania odwoławczego.

Po wtóre istotnym było, że z mocy art. 91 pkt 3 k.p.c. pełnomocnictwo procesowe obejmuje "udzielenie dalszego pełnomocnictwa procesowego adwokatowi lub radcy prawnemu", a powinnością profesjonalnego pełnomocnika jest takie zorganizowanie własnej pracy, aby wszystkim swoim mocodawcom zapewnić właściwą pomoc prawną. W szczególności pełnomocnik powinien tak zorganizować swoją pracę, aby zapewnić możliwość zastępowania go przez innego adwokata lub radcę prawnego w sytuacji braku możliwości osobistego uczestnictwa w rozprawie. Tymczasem pełnomocnik powodów we wniosku o odroczenie nawet nie wskazał z jakich przyczyn zapewnienie jego zastępstwa przez innego adwokata lub radcę prawnego w dniu 4 kwietnia 2013 roku nie było możliwe. Nie wykazał nadto aby zwracał się do kogokolwiek z prośbą o zapewnienie zastępstwa. W takiej sytuacji wniosek o odroczenie nie zasługiwał na uwzględnienie, a zatem niestawiennictwo powodów na rozprawie w dniu poprzedzającej wydanie wyroku było nieusprawiedliwione. Uprawniało to Sąd do pominięcia dowodu z ich przesłuchania.

Nie sposób było zatem twierdzić aby Sąd Rejonowy pozbawił powodów możliwości działania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. W istocie bowiem decyzja o niestawiennictwie na rozprawie na której powodowie mieli być słuchani, nie była wynikiem okoliczności od nich niezależnych lecz skutkiem decyzji ich pełnomocnika, który nadto nie uprawdopodobnił okoliczności wskazanych we wniosku o odroczenie rozprawy i nie podjął żadnych działań celem zapewnienia sobie zastępstwa na rozprawie.

Dokonując dalszej oceny zaskarżonego wyroku wskazać trzeba, że poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne były prawidłowe, albowiem na podstawie zaoferowanych przez strony dowodów Sąd ten wyciągnął prawidłowe wnioski nie naruszając przy tym regulacji art. 233§1 k.p.c.

Ustalenia te Sąd Okręgowy uznaje za własne zwłaszcza, że nie były kwestionowane w postępowaniu odwoławczym.

Przechodząc do oceny prawnej dochodzonego pozwem roszczenia istotnym było, że ustanowiona w art. 3531 k.c. zasada swobody kontraktowania pozwala stronom na ukształtowanie łączącego je stosunku prawnego jako czynności abstrakcyjnej. Nie ma bowiem przeszkód aby strony stosownie do swojej woli konstruowały zobowiązania wyabstrahowane, odłączone od swojego stosunku prawnego albo istniejące niezależnie od niego (por: Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16 kwietnia 1993 r., III CZP 16/93, OSNCP 1993, nr 10, poz. 166 i w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 28 kwietnia 1995 r., III CZP 166/94, OSNC 1995, nr 10, poz. 135).

Wskazanie czy zobowiązanie miało charakter kauzalny czy też abstrakcyjny ma istotne znaczenie dla oceny zasadności żądania pozwu. Brak lub wadliwość causae dla czynności kauzalnych powoduje bowiem ich bezwzględną nieważność. W przypadku czynności obligatoryjnych kauzalnych z nieprawidłową casuae, świadczenie osoby zobowiązanej nie może być dochodzone na gruncie przepisów o wykonaniu zobowiązań. Jeżeli natomiast czynność obligacyjna ma charakter abstrakcyjny dłużnik wierzyciela, który domaga się świadczenia nie może powoływać się na zarzuty, które dotyczą ważności przyczyny prawnej umowy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 20011 roku, IV CSK 299/10, Lex nr 784969).

Określenie, czy dochodzone pozwem roszczenie ma charakter abstrakcyjny czy kauzalny następuje na podstawie okoliczności faktycznych podanych w pozwie i zweryfikowanych w toku postępowania dowodowego.

Obowiązek wskazania podstawy faktycznej żądania obciąża powoda, stosownie do treści art. 187§1 pkt 1 k.p.c. Sprecyzowanie żądań pozwu, to jest wskazanie dlaczego powód domaga się określonej kwoty, następuje w postępowaniu przed sądem I instancji, a zaniechanie tego obowiązku skutkuje zasadnym oddaleniem powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lipca 2005 roku, II CK 778/04, Lex nr 189317, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30 listopada 2010 roku, I ACa 632/10, LEX nr 1120164).

Określenie podstawy faktycznej żądania musi nastąpić w taki sposób, aby umożliwić przeciwnikowi procesowemu odniesienie się do żądania pozwu, w tym podniesienie merytorycznych zarzutów. Zbyt ogólne przytoczenie podstaw żądania, uniemożliwiające skonstruowanie takich zarzutów stanowi o niewłaściwym umotywowaniu powództwa równoznacznym z jego nieudowodnieniem.

Wobec tego zaznaczenia wymaga, że wobec zawartego w sprzeciwie stanowiska pozwanych sąd zobowiązał pełnomocnika powodów do złożenia pisma procesowego wyjaśniającego podstawy roszczenia w stosunku do pozwanych, podmiotu pierwotnie zobowiązanego, treści stosunku zobowiązanego łączącego te osoby, treści charakteru zobowiązania mającego być przejętym przez pozwanych oraz wskazania podstawy solidarnej odpowiedzialności pozwanych. Na zobowiązanie w tym zakresie pełnomocnik powodów odpowiedział jedynie stwierdzeniem o podtrzymaniu dotychczasowego stanowiska w sprawie.

Niewątpliwie zatem powodowie nie przytoczyli w sposób pełny okoliczności faktycznych umożliwiających pozwany podjęcie merytorycznej obrony, zaś Sądowi ocenę czy zobowiązanie pozwanych było kauzalne czy też abstrakcyjne, co miało istotne znaczenie gdy zważyło się na przytoczone wyżej wywody dotyczące art. 3531 k.c. Sam fakt przedłożenia dokumentów wskazujących na złożenie przez pozwanych określonych oświadczeń, nie był przy tym wystarczający.

Na podstawie tychże dokumentów nie sposób było bowiem ocenić charakteru ewentualnego zobowiązania łączącego strony. Także i przeprowadzone przez Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe w zakresie zeznań z przesłuchania świadków, nie dało podstaw do dokonania takiej oceny.

Okoliczności te świadczyły o niewykazaniu przez powodów zasadności roszczenia, co skutkowało oddaleniem powództwa. Prawdłowo ocenił to Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Także podniesiony w apelacji zarzuty naruszenia art. 58 k.c. nie mógł doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku. W istocie bowiem, z uwagi na zaniechanie powodów, którzy nie przedstawili wszystkich okoliczności uzasadniających ich roszczenie, w sprawie brak było możliwości dokonania oceny spornego żądania w świetle art. 58 k.c.

Z tych też względów Sąd Okręgowy oddalił apelację jako niezasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi pozwanych jako przegrywających spor. Ponieważ powodowie nie wykazali źródła solidarności po stronie pozwanych, to uznać należało, że przedmiotem postępowania nie są zobowiązania dla nich wspólne. Zatem pozwani byli współuczestnikami formalnymi i każdemu z nich należny był odrębny zwrot kosztów postępowania. Zasądzone na rzecz pozwanych należności obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej odpowiedniej do wartości przedmiotu zaskarżenia i zgodnej z §6 pkt 5 w zw. z §12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).

SSR del. Marcin Rak (spr.) SSO Mirella Szpyrka SSO Krystyna Hadryś